

posługiwać się przywilejami tonalnymi, rytmicznymi i dynamicznymi nowocześniejszej orkiestry, słowem wkraczać w sferę mu niedostępną.

Niemą wątpliwości, że muzyka zawsze odbija wszystko, co się dzieje wśród społeczeństwa i w jego duszy. Modernizm sztuki dzisiejszej, nie jest też niczem innym jak tylko odbiciem anormalnego stanu dzisiejszego człowieka, jego zblakanej myśli i wykolejonych losów. Nikt nie wierzy i nie pragnie, ażeby ten stan miał trwać wiecznie. Czyżby Chór w takiej właśnie chwili miał zapomnieć o swej wiekowej misji i wyrzekać się dawnej swej mocy? Nie! Jego wielkiem zadaniem jest właśnie Razem utrzymać bez ustępstw na rzecz błahych, przejściowych tylko wybryków mody, i stać dalej na straży czystości, zdrowia i piękności sztuki. Rola jej Odnowiciela powinna przypaść — Chórowi.

Patrząc na olbrzymie zastępy śpiewaków, zjednoczonych w swych zespołach i jedną kierowanych myślą, jedną miłością sztuki ogarniętych, nie możemy wątpić ani na chwilę, że od ich wiary i woli zależy: przywrócić Chórowi dawną jego moc.

---

Dr. JAN NIEZGODA

## NA TEMAT ZLOTU ŚPIEWAKÓW POLSKICH.

Każdy zjazd jest podsumowaniem tego, czego dokonano i rzuceniem wytycznych na przyszłość. Jeżeli tych dwóch czynników brak, zjazd nie spełni należycie swego zadania i szkoda wysiłku włożonego w jego urządzenie, organizatorowie „Zlotu Śpiewaków Polskich“ o tym kardynalnym założeniu pamiętali i pod tym kątem całe to pierwsze w dziejach polskiego śpiewactwa zespołowego wydarzenie jest pomyślane.

Musimy dobitnie podkreślić, że ruch śpiewaczy ze wszystkimi jego objawami jest wielkim ruchem społecznym zasługującym na żywsze zainteresowanie się nim. Jego rozmachu i jego naturalnego pędu do włączenia do zagadnień państwowych nie zatrzyma tembardziej, że jego pozycja znajduje coraz lepsze zrozumienie u tych czynników, które do regulowania wielkich masowych ruchów społecznych są powołane. Śpiewactwo polskie pracowało dotychczas w cichości, zdobywając bez rozgłosu pozycję po pozycji w bardzo ciężkich warunkach. W czasach zaborów gnębił je zaborca, węsząc w niem, i słusznie, przeszkodę niepokonaną w germanizacji czy rusyfikacji narodu polskiego, po odzyskaniu Niepodległości przed narodem wolnym stało tyle zagadnień natury zasadniczej wymagających natychmiasto-